

# Władyka, Wiesław

---

## "Sprintem przez prasę sportową", Bogdan Tuszyński, Warszawa 1975 : [recenzja]

---

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 15/4, 479-481

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bogdan Tuszyński, *Sprintem przez prasę sportową*, Warszawa 1975, s. 552.

Ukazanie się pracy B. Tuszyńskiego poświęconej dziejom prasy sportowej w Polsce zostało przyjęte przez szeroką rzeszę dziennikarzy z dużym zadowoleniem, o czym świadczą głosy prasy codziennej i tygodniowej. Autor bowiem po długotrwałych i pracochłonnych zabiegach, mających na celu zebranie informacji, odtworzył kronikę prasy sportowej w latach 1881—1948. Zawarł w niej przegląd tytułów, nazwisk redaktorów, wydawców i dziennikarzy, a także scharakteryzował profil tematyczny poszczególnych pism. Jest to praca nowatorska tematycznie, wzbogacająca naszą wiedzę o historii prasy.

Autor zamierzał „w formie najbardziej przystępnej pokazać, jak wraz z rozwojem polskiej kultury fizycznej rodziła się nasza prasa sportowa” (s. 12). Założenie to zaważyło na charakterze książki, jej formie językowej (już tytuł pracy oraz poszczególnych rozdziałów, np. „Raczkowanie”, wprowadza w „atmosferę” stylistyczną omawianej pozycji), narracyjnej i warsztatowej. B. Tuszyński rozlewnie więc opowiada o trudnościach w kompletowaniu materiału źródłowego, o swoich przygodach bibliotecznych. Wtłacza do książki wiele szczegółów, faktów. Nie szczędzi obszernych cytatów. Są one często cenne i ciekawe, pokazują proces rozwoju prasy sportowej czy w ogóle kultury fizycznej, lecz można było jednak zaproponować ukazanie go w inny sposób. Rolę taką spełnić mogły np. przypisy i notki biograficzne. Biogramy wybitnych publicystów i organizatorów prasy podane bowiem w tekście pracy rozsadzają jej konstrukcję chronologiczną. Stosowanie aparatu naukowego nie powoduje przecież — mimo, zdaje się, obaw autora — iż książka staje się nieczytelna i nieprzystępna; w tym przypadku zmiana formy edytorskiej i pewne korektury w warstwie narracyjnej wyszłyby jej chyba na zdrowie.

Praca podzielona jest na pięć rozdziałów. Pierwszy obejmuje okres od założenia „Przewodnika Gimnastycznego” w 1881 r. do 1918 r., drugi, pt. „Przygotowanie do »podboju« milionów”, kończy się na roku 1927. W tym miejscu należy zgłosić wątpliwość. Rok 1927 nie stanowi dla historii prasy polskiej generalnej cenzury, jak twierdzi na s. 69 autor. Wszystkie opracowania dotyczące prasy polskiej uwzględniają przede wszystkim rok 1926, w którym gwałtowne przemiany polityczne wpłynęły w sposób zasadniczy na przeobrażenie się wielu zjawisk w różnych dziedzinach życia społecznego. Zmiany te nastąpiły w miesiącach i latach następnych również na polu wydawniczo-prasowym. Początek tych procesów rozpoczął się jednak w maju 1926 r. Nie uzasadnia przesunięcia cenzury na rok 1927 żadne istotne wydarzenie dotyczące prasy sportowej; w powyższym kontekście należy przecież interpretować powstanie w tym roku Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Tak więc, moim zdaniem, rozdział trzeci — zatytułowany

„Na szerokiej fali” — powinien obejmować lata 1926—1939, a nie 1928—1939.

Część czwarta i piąta pracy dotyczą okresu 1945—1948. B. Tuszyński zajmuje się omówieniem wielu czołowych tytułów, próbuje także pokazać „węzłowe problemy kultury fizycznej w Polsce na łamach prasy sportowej”. Te fragmenty książki należą do najciekawszych, są najbardziej kompetentnie napisane. Warto zauważyć, iż autor w 1974 r. obronił w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego pracę doktorską pt. *Początki prasy sportowej w Polsce Ludowej 1945—1948*. B. Tuszyński nie pozostaje tylko w magicznym kręgu prasy sportowej, stara się rozszerzyć bazę interpretacyjną pracy, wnikliwie analizuje problematykę podejmowaną przez dziennikarzy sportowych. Podkreśla, iż w latach 1945—1948 „nastąpiło rozszerzenie i przekształcenie roli i funkcji kultury fizycznej i dziennikarstwa sportowego” (s. 499). Podobnych prób syntetycznego omówienia tematyki pism wydawanych przed 1939 r. autor nie podjął. Dlatego też ta część książki może budzić najwięcej wątpliwości. Uderza w niej brak powiązań między prasą sportową a wydarzeniami natury ogólnej. Wydaje się, że należało z większą uwagą przyrzeć się — podobnie jak w rozdziale IV i V — politycznym uwarunkowaniom określającym rozwój wielu zarejestrowanych tytułów. Co prawda możliwości autora limitował pod tym względem stan bazy źródłowej. W kilku jednak przypadkach udało mu się wielostronnie pokazać publicystykę sportową, np. W. Junoszy Dąbrowskiego, zwłaszcza po 1926 r. (s. 267 n.), wskazać na inicjatywy wychodzące z kół wojskowych w latach międzywojennych (s. 212 n.). Niemniej analiza omawianych zjawisk jest niewystarczająca. Pojawienie się i rozwój pism sportowych było ściśle związane nie tylko ze stanem kultury fizycznej, ale także z warunkami społeczno-politycznymi, na co zresztą Tuszyński też wskazuje (s. 64). I tak na pewno historycznej analizy wymaga np. miesięcznik „Strzelec”, zarejestrowany w pracy jako ukazujący się w latach 1914—1917 we Lwowie, wydawany i redagowany przez Edwarda Rydza. Już sam opis bibliograficzny budzi wątpliwości, jak też zaliczenie — bez dodatkowych wyjaśnień — tego pisma do czasopism poświęconych kulturze fizycznej (s. 502).

Niestety autor nie zajmował się prasą sportową po 1948 r., chociaż w „Zakończeniu” latom tym poświęcił trochę miejsca i zaproponował następujące podziały na okresy: 1949—1955 i 1956—1970 z podetapami: 1956—1961 i 1962—1970. Najbardziej dyskusyjną cezurę 1962 r. wyznaczają według Tuszyńskiego odczuwane w tym roku trudności papierniczo-poligraficzne. Nie wywarły one większego wpływu na charakter tematyczny pism sportowych, ale zadecydowały o zmniejszeniu ich nakładów i objętości.

Praca wzbogacona jest o „Spis czasopism z lat 1881—1939 poświęconych kulturze fizycznej” (będzie on na pewno jeszcze niejednokrotnie

weryfikowany, np. brakuje w nim „Akademickiego Przeglądu Sportowego” z 1933 r., organu AZS) oraz o „Podstawowe dane o pismach ukazujących się obecnie w PRL”.

Pod adresem autora oraz Wydawnictwa MON można by zapewne zgłosić jeszcze wiele uwag. Dziwi np. zestawienie w bibliografii (odzwierciedlające zresztą trud autora) w jednym dziale prac o charakterze naukowym z artykułami pomieszczonymi w pismach popularnych i codziennych. Zastrzeżenia mogą budzić niektóre sformułowania w tekście, np. o „zwycięstwie faktów najprawdziwszych” (s. 11), lecz generalnie rzecz biorąc należy uznać pracę Tuszyńskiego za cenną inicjatywę badawczą, godną uwagi i wartą lektury.

Wiesław Władyka

Jerzy Jarowiecki, *Prasa podziemna w latach 1939—1945. Studia i szkice*, Kraków 1975, ss. 163.

*Prasa podziemna w latach 1939—1945* to zbiór studiów i szkiców publikowanych już przez Jerzego Jarowieckiego na łamach „Rocznika Naukowo-Dydaktycznego WSP w Krakowie”, „Rocznika Historii Czołpismniennictwa Polskiego PAN”<sup>1</sup>, „Ruchu Literackiego”. Zapowiedziana tytułem rozległość tematyki nie znajduje pełnego potwierdzenia w merytorycznej zawartości szkiców. Autor skupił się bowiem zasadniczo na tajnym czołpismniennictwie regionu krakowskiego, dwa najobszerniejsze fragmenty pracy poświęcając wychodzącym tam periodykom „Na ucho” i „Warta”. Omówienie tych pism nie ogranicza się jedynie do przedstawienia okresu i miejsca wydawania, nakładu, formatu, szaty graficznej, wreszcie zespołu redakcyjnego, ale zawiera także krótką charakterystykę prezentowanego programu oraz zestawienie zawartości poszczególnych numerów.

Osobny szkic poświęcił autor prasie ludowej okręgu krakowskiego, szerszym komentarzem opatrując „Myśl i Czyn”, „Orkę”, „Odrę—Nisę”, „Co słycać. Agencję Informacyjną”. Rozdział dotyczący rozwoju prasy peperowskiej tego regionu zawiera dokładniejsze informacje o takich pismach, jak „R”, „Ostatni bój”, „Polska Ludowa”, „Na front”, „Trybuna Ludowa”, „Trybuna Ludu”. Odrębnego szkicu doczekał się też konspiracyjny dwutygodnik „Czuwaj”.

W prezentowanym zbiorze zamieszczone zostały także dwa studia tematycznie nie związane z regionem krakowskim. Jedno poświęcone zostało lewicowym pismom kulturalno-społecznym. Jarowiecki przedstawił w

---

<sup>1</sup> Artykuł *Krakowskie pismo konspiracyjne z lat 1943—1944 „Watra”* ukazał się w „Roczniku Historii Czołpismniennictwa Polskiego”, 1974, t. 13, z. 2, s. 157—202.